

Sygn. akt V ACa 421/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Maria Sokołowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa I. T.

przeciwko G. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 26 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 495/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Uzasadnienie V ACa 421/15

Powódka I. T. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego G. S. kwoty 80.000 zł oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dochodzi zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała na skutek nieprawidłowej instalacji i nieprawidłowego działania aparatu słuchowego, który nabyła w placówce pozwanego. Powódka wywodziła, że zakupiony aparat słuchowy był niesprawny i po jego regulacji komputerowej (...)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Wskazał, że strojenie aparatu słuchowego powódki odbyło się w sposób profesjonalny, zgodnie ze wskazaniem wiedzy audiologicznej i laryngologicznej oraz z indywidualnymi parametrami, wynikającymi z badań słuchu powódki. Według pozwanego wykluczona jest możliwość, aby zastosowany aparat mógł wywołać u powódki skutek w postaci

jakiegokolwiek uszkodzenia słuchu, jak również aby mógł doprowadzić (...)Nadto pozwany podał, że powódka zwróciła mu zakupiony aparat i uzyskała zwrot uiszczonej ceny.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz powoda kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Powódka w dniu 20 maja 2011r. zakupiła u pozwanego, w prowadzonej przez niego firmie (...) aparat słuchowy ucha prawego typu(...)wraz z indywidualną wkładką uszną i baterią. Całkowity koszt aparatu wyniósł 2460 zł, przy czym powódka uiściła kwotę 1000 zł, a kwotę 1460 zł uzyskała na zakup aparatu z refundacji.

(...).

(...)

Aparat słuchowy (...)posiada certyfikat oraz tzw. deklarację zgodności.

W dniu 5 lipca 2011r. w pracowni pozwanego dokonano strojenia przygotowanego dla powódki aparatu i wykonano kolejne badanie poziomu słuchu powódki. Następne badania słuchu zostały wykonane w dniach 26 sierpnia 2011r. i 2 września 2011r.

Sąd Okręgowy ustalił, że aparaty słuchowe są dostrajane komputerowo do niedosłuchu pacjenta. Powódka nie stosowała się do zaleceń pracowników pozwanego. Aparat (...) jest stosowany u osób o niewielkim stopniu niedosłuchu, nie posiada on możliwości wzmocnienia i nie ma możliwości uszkodzenia słuchu tym aparatem. Aparat ten może wydawać dźwięki, gdy posiada słabą baterię.

Powódka nie nosiła aparatu słuchowego. W dniu 8 lipca 2011r. powódka nosiła aparat ok. godziny, do momentu usłyszenia pisków w aparacie. O trzaskach w aparacie i (...)powódka poinformowała znajomych. Aktualnie powódka nie nosi aparatu słuchowego. Powódka prowadzi samochód.

(...).

Pozwany zlecił wykonanie ekspertyzy aparatu słuchowego powódki. Ekspertyza potwierdziła prawidłowe działanie aparatu.

Powódka zwróciła pozwanemu zakupiony aparat i otrzymała zwrot uiszczonej kwoty 1000 zł. Pozwany i jego pracownicy posiadają specjalistyczne wykształcenie oraz wiedzę teoretyczną, popartą odpowiednimi certyfikatami branżowymi i wieloletnim doświadczeniem.

W ocenie Sądu Okręgowego, podstawą prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia są art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 i 415 k.c.

Powódka chcąc skutecznie dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. winna była wykazać, że do uszkodzenia, względnie pogłębienia u niej wady słuchu doszło na skutek zawinionego działania pozwanego, polegającego na nieprawidłowym doborze aparatu słuchowego do stopnia wady słuchu powódki, bądź też na nieprawidłowym wykonaniu instalacji aparatu słuchowego.

Powódka nie wykazała, aby na skutek działań pozwanego doszło u niej do szkody w postaci utraty czy też pogorszenia słuchu, czyli pogorszenia się stanu jej zdrowia.

Powódka nie wykazała również, aby między działaniem pozwanego a ewentualną szkodą doznaną przez powódkę istniał adekwatny związek przyczynowy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło zasadności roszczenia powódki. Powódka, co zostało przez nią przyznane, nie nosiła zakupionego u pozwanego aparatu słuchowego, zatem nie mógł on spowodować uszkodzenia słuchu czy też pogłębienia istniejącego u powódki schorzenia słuchu. Nadto, co wynikało z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, zakupiony przez powódkę model aparatu słuchowego nie posiada wzmocnienia i nie może uszkodzić słuchu. Przyjąć zatem należało, że ewentualne piski, odbierane przez powódkę w dniu 8 lipca 2011r. mogły sygnalizować niski poziom baterii znajdującej się w aparacie, zaś występujące u powódki w późniejszym okresie (...) mogły (...)Ubocznie Sąd Okręgowy wskazał, że odczuwane przez powódkę dolegliwości nie powodują takiego dyskomfortu życia, jaki przedstawiała ona w swoich zeznaniach, skoro obecnie powódka nie korzysta z aparatu słuchowego i na co dzień prowadzi samochód.

W konsekwencji Sąd I instancji oddalił powództwo na podstawie art. 445 § 1 k.c. a contrario i orzekł o kosztach procesu w oparciu o art. 98 k.p.c.

Powódka złożyła apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia, zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, na skutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka nie nosiła aparatu słuchowego typu(...), zakupionego u pozwanego, co zdaniem Sądu nie mogło przyczynić się do uszkodzenia czy też do pogłębienia wady słuchu u powódki, tymczasem z ustaleń Sądu I instancji wynika, że jednak powódka nosiła aparat słuchowy zakupiony u pozwanego i to w dniu 8 lipca 2011r., w momencie usłyszenia „pisków”, przynajmniej przez godzinę, a ponadto sama powódka twierdziła, że słyszała charakterystyczny „pisk” w aparacie, który po założeniu i nastawieniu powodował u powódki uczucie (...), (...), dlatego zdjęła aparat i przysłała z nim do pozwanego, zaś dolegliwości powódki, związane z używaniem aparatu słuchowego potwierdził świadek E. T. oraz Lekarze E. G. i A. K., u których powódka leczyła się a którym to dowodom Sąd I instancji nie odmówił przyznania wiarygodności, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, zwłaszcza na ustalenie braku związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem słuchu u powódki w związku z używaniem aparatu słuchowego zakupionego u pozwanego oraz oddaleniem wniosków dowodowych z dziedziny (...)

2) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 217 § 3 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych(...)na następujące okoliczności:

a. na okoliczność kompletnej (...), w tym na okoliczność ustalenia przyczyny (...), w szczególności czy (...)mogła być spowodowana wadliwym zamontowaniem i nastawieniem w lipcu 2011r. aparatu słuchowego typu (...),

b. na okoliczność procentowego uszczerbku na zdrowiu jakiego doznała powódka w związku (...)i związanej z tym utraty słuchu, na skutek wadliwego zamontowania i nastawienia w lipcu 2011r. aparatu słuchowego typu(...)

c. na okoliczność dolegliwości, jakie powódka odczuwa w związku (...), w tym na okoliczność pogorszenia się (obniżenia) funkcji życiowych w związku (...),

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez bezkrytyczne obdarzenie walorem wiarygodności zeznań świadków A. P. i B. G. – pracownic pozwanego, na okoliczności związane ze stanem technicznym aparatu słuchowego oraz jego działaniem, mimo że w/w świadkowie nie posiadają wiedzy specjalistycznej, a takim właściwym dowodem, odnoszącym się do stanu technicznego aparatu słuchowego, byłby dowód z opinii biegłego (...), gdyż prywatna ekspertyza aparatu słuchowego, przedstawiona przez pozwanego, nie posiada waloru wiarygodności.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany tego wyroku przez nie obciążanie powódki kosztami procesu, w oparciu o art. 102 k.p.c.

Na uzasadnienie wniosku zgłoszonego na podstawie art. 102 k.p.c. pełnomocnik procesowy skarżącej wskazał trudną sytuację materialną i życiową powódki, która z racji swojego wieku i schorzeń utrzymuje się ze świadczenia emerytalno-rentowego, które stanowiło podstawę do zwolnienia jej od kosztów sądowych. (...).

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie od niej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zgłoszone w niej zarzuty nie były zasadne.

W pierwszej kolejności należało zwrócić uwagę na okoliczność, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy, na podstawie którego powódka kupiła od pozwanego aparat słuchowy (...), a następnie od umowy odstąpiła, co skutkowało wzajemnym zwrotem przez strony swoich świadczeń (art. 494 k.c.). Powódka zwróciła pozwanemu aparat słuchowy, zaś pozwany zwrócił powódce uiszczoną przez nią część ceny. Zgodnie z art. 494 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy i może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Strona powodowa wywodziła, że na skutek niesprawności samego aparatu słuchowego oraz wadliwego jego zamontowania i dostrojenia do potrzeb powódki doszło u niej do trwałej (...)

W takiej sytuacji należało uznać, że powódka podnosiła, iż w związku z nienależytym wykonaniem umowy poniosła krzywdę niemajątkową, zaś zachowanie pozwanego można rozpatrywać nie tylko jako nienależyte wykazanie zobowiązania umownego ale również jako spełniające znamiona czynu niedozwolonego (art. 443 k.c.).

Zasadnie jednak Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, tj. nienależytego wykonania zobowiązania, tj. dostarczenia jej wadliwego aparatu słuchowego, szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu, (...) na skutek używania tego aparatu oraz związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania i ewentualnym zachowaniem pozwanego sprzecznym z zasadami współżycia społecznego, polegającym na dostarczeniu wadliwego aparatu i narażeniu powódki na utratę zdrowia.

Powódka nie tylko nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność (...), ale też żadnego dowodu na okoliczność (...)w okresie od momentu zainstalowania aparatu słuchowego do dnia 8 lipca 2011r. Dowody takie powódka mogła uzyskać od lekarzy, którym zgłaszała swoje dolegliwości. Gdyby powódka przedstawiła dowody w postaci badań słuchu sprzed zainstalowania aparatu i (...)wykonanych po dniu 8 lipca 2011r., zaś porównanie tych badań świadczyłoby (...), wówczas zachodziłaby potrzeba wyjaśnienia przyczyny takiego stanu rzeczy. Tymczasem, wbrew twierdzeniom skarżącej, lekarze – świadkowie E. G. i A. K., nie zeznali, że powódka(...). Świadkowie potwierdzili jedynie, iż zdiagnozowali u powódki (...)

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania wskazanych wyżej świadków. W tej sytuacji wniosek skarżącej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych (...)słusznie Sąd Okręgowy oddalił, gdyż brak było uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że powódka w ogóle (...), a w konsekwencji brak było również podstaw do ustalenia związku przyczynowego pomiędzy (...).

Nadto należało zauważyć, że wniosek dowodowy powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych (...) został oddalony postanowieniem z dnia 28 listopada 2014r., wydanym na posiedzeniu niejawnym, doręczonym pełnomocnikowi powódki w dniu 31 grudnia 2014r. (k. 259). Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2015r. pełnomocnik powódki nie zgłosił, w związku z wydanym postanowieniem z dnia 28 listopada 2014r., zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., przez co utracił prawo powoływania się na niezasadność oddalenia wniosku dowodowego w dalszym toku postępowania, w tym także w postępowaniu apelacyjnym.

Niezależnie od powyższego należało również zauważyć, wbrew zarzutom apelacji że powódka słuchana w charakterze strony na rozprawie w dniu 22 września 2014r. (k. 240) zeznała, że aparat słuchowy nosiła zaledwie przez trzy

dni, a zatem nie wydaje się prawdopodobne, aby doznała w tym czasie (...), zwłaszcza że ekspertyza producenta, przedstawiona przez pozwanego, wykazała sprawność aparatu. Trudno także uwierzyć, że powódka mogła nosić przez trzy dni aparat, który wydawał piski i trzaski. W takiej sytuacji każda rozsądna osoba aparat po prostu by zdjęła. Ekspertyza producenta urządzenia nie jest opinią prywatną, przedstawioną przez stronę pozwaną, lecz ma charakter obiektywnego dowodu. Nie można też było kwestionować zeznań świadków pracownic pozwanego, a także ich kompetencji zawodowych, zwłaszcza że świadek A. P. legitymuje się dyplomem ukończenia studium techniki audiologicznej (...)(k. 72).

Z kolei świadek E. T., znajomy powódki, nie jest osobą kompetentną do stanowczego ustalenia przyczyn ewentualnych dolegliwości powódki. Świadek ten relacjonował jedynie to, co słyszał od powódki.

Nie był też zasadny zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Przed wystąpieniem z określonym roszczeniem do Sądu strona powodowa winna dokonać oceny możliwości uwzględnienia powództwa, zwłaszcza w sytuacji gdy nie dysponuje dostatecznymi dowodami na jego poparcie, gdyż przegrana skutkuje koniecznością zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej. Powódka kreując roszczenie w kwocie 80.000 zł, bez należytego jego wykazania, przyjęła na siebie ryzyko przegranej i brak jest podstaw do nie obciążania jej kosztami, w tym także kosztami postępowania apelacyjnego, w sytuacji gdy z treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji uzyskała informacje o przyczynach oddalenia powództwa, zaś dalsze popieranie żądania nie znajdowało uzasadnionych podstaw.

W tym stanie rzeczy należało apelację oddalić, w oparciu o art. 385 k.p.c. i orzec o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c.